WYCHODZI CODZIENNIE RANO OPRÓCZ DNI POŚWIĄTECZNYCH.

Adres Redakcyi i Administracyi: Kijów, Kreszczatyk 38.
Telefony: Redakcyi № 24-64. Administracyi № 16-72.

Rękopisów Redakcya nie zwraca.

Administracya otwarta od g. 10—4 po poł. i od 5—7 wieczorem.
Ogłoszenia przyjmuje się do godziny 6-ej wieczorem.

DZIENNIK KIJOWSKI

PISMO POLITYCZNE, SPOŁECZNE I LITERACKIE.

PRENUMERATA, W kraju mies. 1.— kwart. 3.— półrocz. 6.— rocz. 12.—
Za granicą 1.50 4.50 9.— 18.—
Za zmianę adresu 30 kop.
CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz petitowy lub jego miejsce przed tekstem 40 k., za tekst. 20 k. NEKROLOGI po 40 k. od wiersza petit. za każdy raz. W rubryce „Nadesłane" i w tekście wiersz petitowy lub jego miejsce 1 rb. Zwyczajne małe: za tekstem od wyrazu po 4 kop. szukanie pracy po 3 k., przed tekstem podwójnie. Dołączenia po 10 rb. od tysiąca i koszta pocztowe.
Numer pojedyńczy 5 kop.
Prenumeratę i ogłoszenia przyjmuje Administracya

Telegramy.

Od Korespondentów własnych i Agencyi Petersburskiej.

„Zamach" w Saverne.

Saverne (AP). Prokuratura sądu krajowego orzekła, iż dn. 13 grudnia wystrzały do warty były dane z odległości nie 30, a 90 metrów i że chociaż wystrzały były dane ostrymi ładunkami, to jednak bez chęci zamachu.

Sprawy albańskie.

Berlin (AP). „N. D. Allg. Zeitung" donosi, że w odpowiedzi na propozycyę Grey'a, mocarstwa trójprzymierza wyraziły zgodę na odroczenie terminu opuszczenia Albanii południowej przez wojska greckie do 5 stycznia 1914 roku. Termin powyższy należy wykorzystać w celu zorganizowania żandarmeryi albańskiej oraz dla rokowań wielkich mocarstw w sprawie wysp Egejskich. Kwestyę pomienioną należy wyjaśnić nie drogą wymiany not pomiędzy grupami trójprzymierza i trójporozumienia, a ogólną wymianą zdań mocarstw europejskich.

Walona (AP). Oficerowie holenderscy, którym powierzone zostało dowództwo nad żandarmeryą, sformali trzy oddziały żandarmów — jeden dla Elbassanu, składający się z 160 ludzi z jedną kartaczownicą; drugi — z 250 ludzi — będzie konsystował w Berate, trzeci zaś oddział, jest przeznaczony dla Arbyrokastro.

Wiedeń (AP) Według informacyi „Politische Korrespondenz", prezydent rządu tymczasowego Albanii Izmail Kemal przesłał Berchtoldowi telegram z powinszowaniami noworocznemi i z wyrazami wdzięczności od narodu albańskiego za otrzymanie konstytucyi i niepodległości. Berchtold odpowiedział również, telegraficznie, życząc dobrobytu mężnemu narodowi albańskiemu.

Poświęcenie nowego mostu

Warszawa (AP). Z udziałem warszawskiego generał gubernatora, władz cywilnych i oddziałów wojska przewielebny Josaf dopełnił uroczystego poświęcenia nowego mostu na Wiśle i wiaduktu, który kosztował 8,500,000 rb Most posiada 504 metrów długości, wiadukt — 700 metrów.

Bunt w więzieniu.

Kair (AP). W więzieniu w Tura zbuntowało się 1300 więźniów, skazanych na ciężkie roboty. Straż więzienna użyła broni. W rezultacie 18 stróży więziennych i 1 oficer odnieśli rany; z pośród więźniów 4 zabitych i 43 rannionych.

Bunt spowodowany został zastosowaniem względem nieposłusznych więźniów surowego regulaminu o chlebie i wodzie.

Ks. Wied.

Wiedeń (Wł.). Książę albański Wied wyjedzie niebawem do Albanii. Według pogłosek, nie zamierza on starać się o tytuł królewski. Obecnie uczy się ks. Wied pilnie języka albańskiego.

Przesilenie gabinetowe w Serbii.

Białgród (AP). Na życzenie króla, gabinet Paszicza pozostaje u władzy w pełnym swym składzie, za wyjątkiem ministra wojny Bożanowicza, którego miejsce zajmie Baszan Tiufakoszicz.

Sprawa Ronikiera.

Warszawa (AP). Wiceprokurator Chołszczewnikow w przemówieniu, które trwało 4 godziny, w całej rozciągłości popierał oskarżenie przeciwko obydwu podsądnym, szczegółowo analizując charakter zabitego. Mówca zatrzymał się dłużej na urządzeniu pokojów, które świadczy, iż zabójstwo dokonane zostało z premedytacyą.

Analizując w dalszym ciągu zeznania świadków, przedstawiciel oskarżenia wykazywał słabe strony alibi Ronikiera. Jako motywy zabójstwa prokurator wymienia przedewszystkiem zemstę, a następnie chęć osiągnięcia korzyści. W końcu mówca oświadcza, iż Ronikier był inicyatorem zbrodni i chcć sam nie dokonał zabójstwa Chrzanowskiego, lecz polecił zamordować go swojemu wspólnikowi. Wiceprokurator przypuszcza przytem, iż mogło być wielu wspólników Ronikiera i dowodzi, iż jednym z nich jest Zawadzki.

Pogłoski o przymierzu.

Tokio (AP). Gazeta „Jorodzu" uważa pogłoski o przymierzu japońsko-niemieckiem za fantastyczny wymysł.

Z Meksyku.

Presidio (AP). Po bitwie pod Oksinage 2 000 meksykańczyków, a w ich liczbie kobiety i dzieci, w otoczeniu części wojsk federacyjnych przeszło na terytoryum Stanów Zjednoczonych, aby oddać się w ręce wojsk północno-amerykańskich w celu zabezpieczenia się od okropności wojny. Władze amerykańskie przyjęły zbiegów, jako dezerterów.

Strajk

New-York (Wł.). Strajkują tu tragarze, ładujący węgiel na statki. Panują obawy, iż może być przerwany wskutek tego ruch parowców.

Pożyczka grecka.

Ateny (AP). Do parlamentu wniesiono projekt prawa o pożyczce 500 milionów na 5% pod zabezpieczenie różnych dochodów.

Przesilenie gabinetowe.

Sofia (AP). Na początku posiedzenia sobrania Radosławow oznajmił, iż gabinet podaje się do dymisyi. Sobranie odroczyło swe prace do czasu sformowania nowego gabinetu.

Różne.

Wiedeń (AP). Żona arcyksięcia Karola-Franciszka-Józefa arcyksiężniczka Zyta powiła córkę.

Paryż (Wł.). Na kwaterę nowego 21 korpusu armii obrano miasteczko Epmal, znajdujące się na granicy Niemiec.

KRONIKA.

Kalendarzyk.

Dziś 23 (5) **Wiktoryi P.**
Jutro 24 (6) *Wigilia* Irminy P.

Wschód słońca o godz. 8 m. 03
Zachód słońca o godz 4 m. 7
Długość dnia godz. 8 m. 04

Kalendarzyk historyczny.

5 stycznia n. st.

Roku 1796. Austryacy wkraczają do Krakowa po trzecim rozbiorze.

— **Zakaz widowisk.** Jutro i dn. 25 grudnia, t. j. w pierwszy dzień świąt Bożego Narodzenia zabroniono wszelkich widowisk.

— ZAMACHY SAMOBÓJCZE. Onegdaj wieczorem w hotelu „Kane" wynajął numer poddany austryacki p. Ed. B—l, buchalter jednej z kijewskich firm przemysłowych. Służbie hotelowej powiedział, że zamierza wypocząć.

Następnie p. B, człowiek już w wieku podeszłym zażył w celu samobójczym dawkę kokainy z opium. Służba jednakże wcześ jeszcze zauważyła to. Wezwano Pogotowie, które odwiozło B. do lecznicy prywatnej.

Na krok desperacki zdecydował się B. pod wpływem nieporozumień jakichś w rodzinie i niepowodzeń służbowych.

— W d. Nr 37 przy ul. Dmitrowskiej usiłowała pozbawić siebie życia dziewczynka 11-letnia Marya I. Pogotowie uratowało ją.

— W d. Nr 9 przy ul. Kieresinnej usiłował otruć się solą cukrową szewc Mikołaj M.

— W Politechnice zażyła opium w celu samobójczym młoda kobieta Antonina L.

— PLACEK Z „NIESPODZIANKĄ". Do cyrkułu starokijowskiego przyniesiono nabyty w piekarni Szedla placek z serem, w którego cieście wewnątrz zapieczona była pluskwa. Spisano protokół.

— KRADZIEŻ GOŁĘBI. W nocy na d. 20 grudnia w posesyi Nr 57 przy ul. W. Dorobożyckiej skradziono u W. Patrona gołębie rasowe ocenione przez poszkodowanego na sumę 300 rb.

— POŻAR. Wczoraj o godz. 5-ej rano wybuchł pożar w mieszkaniu stróża d. Nr 88 przy ul. W.-Wasylkowskiej, ogień przeszedł na sąsiednią szopę, lecz straż ogniowa szybko pożar stłumiła.

— SZULERZY BILARDOWI. Onegdaj policya wpadła znienacka do sali bilardowej przy restauracyi Semadeniego, w której zwykle operują szulerzy bilardowi. Policya zastała tam 55 osób, z których sześć zaledwie grało w bilard pozostali przypatrywali się grze. Po sprawdzeniu osobistości policya zaaresztowała 24 osoby, dla bardziej dokładnego zbadania ich osobistości, z tych ostatnich dwaj byli znanymi notowanymi już szulerami bilardowymi i 5 żydów z Demijówki i Słobódki, nie posiadających prawa zamieszkiwania w Kijowie.

— OBŁAWY. Wczoraj w dzień i w nocy policya dokonała szeregu obław. W cyrkule łybedzkim ujęto 7 złodziei zawodowych, przy ul. Luterańskiej bandę z 4-ch złodziei z instrumentami złodziejskimi. Poza tem stwierdzono, iż pokoje nmeblowane w d. Nr 4 przy ul. M.-Żytomierskiej całe co do jednego numeru zamieszkałe są przez prostytutki i alfonsów.

— KARY ADMINISTRACYJNE. Z rozkazu gubernatora skazano 39 stróży domów i stróży nocnych na kary od 50 kop. do 2 rb. za niespełnianie przepisów porządkowych.

— ODMROŻONE NOGI. Dnia 21 b. m. na górce Włodzimierskiej znaleziono 13-letniego chłopca bezdomnego, u którego lekarz Pogotowia skonstatował odmrożenie obu nóg.

— KRADZIEŻE. W domu Nr 12 przy ul. Kościelnej skradziono na 280 rb. odzieży i bielizny.

— W jadłodajni studenckiej skradziono palto Salikowskiemu.

— W d. Nr 43 przy ulicy Turgeniowskiej u Kosiuka skradziono futro wartości 120 rb. Poza tem w mieście notowano znaczną ilość kradzieży pomniejszych.

— „KAWALERSKA" JAZDA. Onegdaj na wprost domu Nr 78 na ul. W.-Wasylkowskiej dorożkarz Kirijenko (Nr 1463) przejechał 8-letniego chłopca C. i pokrwawił mu głowę.

— Wprost d. Nr 10 na ul. W. Wasylkowskiej dorożkarz Kreczenko przejechał C. Glikmana.

Biuletyn kijowskiej stacyi meteorologicznej

Dnia 22 grudnia 1913 r. (4 stycznia 1914 r.)

	g. 7 z rana	g. 1 po poł.	g. 9 wiecz.
Temp. pow. wedł. Cels.	—3,4	—4,1	—3,0
Barometr przy 0° w mm	735,1	738,1	737,1
Stop. wilgotności w proc.	95	70	95
Kier. i szybk. wiatru (w mm)	Z Płn Z 7	Z 7	Płd 5
Chmur. wedł. 10 stopn. syst.	10	4	10
Ilość opadów w mm	0,8	1,4	0,3

	od g. 9-ej wiecz. do g. 9-ej wiecz.
Najw. temper. powietrza w ciągu doby	—3,0
Najniższa	—7,6
Przeciętna temper. pow. w ciągu doby	—3,5
Wielol. przec. temp. pow. w ciągu doby	—7,0

Ogólny stan pogody w Rosyi europejskiej z rana na podstawie telegramu głównego Obserwatoryum fizycznego:

Opady atmosferyczne notowano w całej Rosyi Temperatura niższa od normalnej w pasie północnym, w pozostałej Rosyi niższa od normalnej.

Pogoda oczekiwana: znaczne mrozy na północo-wschodzie i w Finlandyi, mrozy umiarkowane w Laplandyi, kraju Jezior, kraju Nadbałtyckim i wzdłuż Kamy, niewielkie mrozy na zachodzie, południowo zachodzie, na południowym Uralu, obniżenie się temperatury w centrum wzdłuż średniego i dolnego biegu Wołgi i w dorzeczu Donu, temperatura koło zera w Krymie, ciepło w obwodzie Uralskim; opady atmosferyczne oczekiwane w całej Rosyi, z wyjątkiem północo-wschodu i średniego biegu Wołgi.

Niewielki mróz i od czasu do czasu śnieg w Kijowie.

Z teatru i muzyki.

Teatr Polski w „Ogniwie".

„Dożywocie" — komedya Al. hr. Fredry. Występ gościnny Józefa Śliwickiego.

W porównaniu z innymi utworami „polskiego Moliera" Al. hr. Fredry „Dożywocie" oczywiście wiele stracić musi. Kardynalną wadę „Dożywocia" stanowi nieprawdopodobieństwo pomysłu ogólnego. Ale w komedyi tej mamy doskonale ujęte typy lichwiarzy Łatki i Twardosza i wcale nienaganny pod względem artystycznym typ wesołego marnotrawcy Birbanckiego. Inne postacie traktowane są już dość konturowo. „Dożywocie", jak zawsze u Al. Fredry jest komedyą typów, lecz nie indywidualności.

W Łatce, Birbanckim, Twardoszu, Filipce nagromadzone są cechy i rysy, uwydatniające śmieszne strony skąpstwa, rozrzutności, lekkomyślności, nadużywania trunków i przebiegłości służalczej ..

W autorze niemasz zgryźliwości, niemasz jadowitego sarkazmu — i widząc kłopoty jego bohaterów śmiejemy się śmiechem szczerym i serdecznym. „Dożywocie" jest przytem napisane wierszem prawdziwie pięknym.

W sztuce tej ujrzeliśmy onegdaj w roli Leona Birbanckiego — znakomitego gościa sceny naszej Józefa Śliwickiego. Artysta rolę tę odegrał z właściwą sobie finezyą.

Cechy Birbanckiego, wskazane przez autora — odtworzone zostały wiernie z niesłychaną subtelnością

Styl gry p. Śliwickiego ujawniał się tu najwydatniej. Wielka kultura artystyczna musiała wywierać na widza wrażenie niezatarte.

Doskonałym Łatką był p. Kiernicki. Artysta rolę swą ujął głęboko, trafnie z realizmem, nienaruszającym jednakże stylowości całej sztuki Gra p. Kiernickiego — dosięgła nader wysokiego poziomu artystycznego. Udolna charakteryzacya potęgowała wrażenie gry.

Bardzo dobrym Filipem był p. Daczyński i niezłym Twardoszem p. Larewicz. Groteskowe typy braci Rafała i Michała odtworzone zostały z humorem bez szarżowania przez pp. Zbyszewskiego i Lechowskiego. Sympatycznym doktorem Hugonem był utalentowany p. Tatarkiewicz. Role Oryona i Rózi wykonali z powodzeniem pp. Bogusławski i Ordętanka. Całość wypadła dobrze i barwnie

L. R.

Najbliższe przedstawienie Teatru Polskiego odbędzie się we czwartek dn. 26 grudnia. Odegrana będzie doskonała komedya Z. Przybylskiego p. t. „Wicek i Wacek", którą na pierwszem przedstawieniu doznała serdecznego i gorącego przyjęcia.

Podczas świąt odegrane będą jasełka Or-Ota ze śpiewami i tańcami p. t. „Szopka polska", w których udział weźmie cały zespół artystyczny naszego teatru.

W tym również tygodniu w sztuce A. Dumasa (syna) p. t. „Dama Kameliowa" i w doskonałej komedyi Wł. Perzyńskiego p. t. „Aszantka" rozpocznie występy gościnne artystka warszawskich teatrów rządow. Marya Mirska, która w Kijowie gościć będzie po raz pierwszy.

Z ostatniej chwili.

Zgon profesora.

Kraków (Wł.). Zmarł tu profesor wszechnicy Jagiellońskiej doktór Erwin Miesowicz w wieku lat 42.

Rodzianko w Carskiem Siole.

Petersburg (AP). Rodzianko złożył Najjaśniejszemu Panu raport o przebiegu prac Dumy Państwowej. Audyencya trwała 1 godz. 15 min.

Budżet serbski.

Białogród (AP). Budżet na 2 miesiące przyjęty został przez skupczynę w drugiem czytaniu. Opozycyi na posiedzeniu nie było.

Przyjazd ks. Wieda.

Valona (AP). Część albańczyków niezadowolona jest z tego, że ks. Wied zamierza wjechać do Albanii przez port Durazzo. Ludność Skutari, Valony i Dolnej Albanii żąda, aby wjazd księcia odbył się przez Skutari.

Enver-bey ministrem wojny.

Konstantynopol (Wł.). Enver-bej został mianowany ministrem wojny.

Konstantynopol (Wł.). Równocześnie z otrzymaniem teki ministra wojny Enver-bej mianowany został generałem brygady i baszą.

Z Albanii.

Valona (Wł.). Krążą pogłoski, że Izzet-basza zamierza udać się do Albanii, aby zorganizować spisek w celu zagarnięcia władzy.

Manifestacya.

Paryż (Wł.). Wczoraj wybuchły w mieście manifestacye. Policya rozproszyła manifestantów przy św. Dominiku. 18 przywódców ruchu aresztowano.

Podróż Poincaré'go do Petersburga.

Paryż (Wł.). „Matin" podaje wiadomość, iż prezydent Poincaré odwiedzi na czele eskadry francuskiej Petersburg daleko wcześniej, niż było to przedtem projektowane. Prawdopodobnie odpłynie on po dokonaniu wyborów do parlamentu.

Redaktor odpowiedzialny Zygmunt Mostowski. Drukarnia Polska w Kijowie, Kreszczatyk № 38. Wydawca Antoni Zieleński.